



TYGODNIK SALWATORSKI

12.11.95 r. • BEZPŁATNY DODATEK DO TYGODNIKA "ŹRÓDŁO" • Nr 46(47) • Rok 2

AKT ZŁOŻENIA ZIEMI AMERYKAŃSKIEJ W KOPCU KOŚCIUSZKI 15 X 1995 ROKU

W obecności nas niżej podpisanych, w Kopcu T.Kościuszki uroczyste złożono ziemię z St.Joannes - pola ostatniej bitwy, w której Kościuszko uczestniczył, walcząc o niepodległość USA. Ziemię tę przywiózł w sierpniu 1994 r. płk.Stewart Bonny McCarty JR - prezes główny Narodowego Stowarzyszenia Synów Amerykańskiej Rewolucji - powierzając ją Komitetowi Kopca Kościuszki, który jest opiekunem tego pomnika.

Deponujemy tę garść ziemi w zadumie oraz z należną powagą i czią - w głowicy Kopca, gdzie przed siedemdziesięciu laty poprzednicy nasi złożyli już ziemię z innych pól bitewnych rewolucji amerykańskiej - na utwierdzenie pamięci o udziale T.Kościuszki w tamtej sprawiedliwej wojnie o wolność i niepodległość oraz - na potwierdzenie, że Kopiec ten, czcigodne miejsce Polaków jest zarazem miejscem spowitym w aurę niezbywalnych ideałów ludzkości, których wyznawcą i bojownikiem był Kościuszko, bohater dwóch kontynentów.

Działo się to dnia 15 X roku 1995,

w 178 rocznicę śmierci Kościuszki, w siedemnastym roku pontyfikatu Papieża Jana Pawła II, gdy prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej był Lech Wałęsa, prezydentem USA Bill Clinton, a Konsulem Generalnym USA w Krakowie Mary B. Marshall, Arcybiskupem Metropolity Krakowskim był Kardynał dr Franciszek Macharski, Wojewodą Krakowskim - Tadeusz Piekarczyk, Prezydentem Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa - Józef Lassota, Rektorem Uniwersytetu Jagiellońskiego - prof. dr Aleksander Koj, Dowódcą Krakowskiego Okręgu Wojskowego - gen. dywizji Zenon Bryk, Prezesem Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa - prof. dr Jerzy Wyrozumski, a Prezesem Komitetu Kopca Kościuszki - dr Mieczysław Rokosz.

W 178. rocznicę śmierci Tadeusza Kościuszki na Jego Kopcu odbyły się uroczystości, z których przemówienie Prezesa Komitetu Kopca T. Kościuszki dra M. Rokosza drukujemy w całości na następnej stronie.



Naczelnik w Sukmanie - staloryt Oleszczyńskiego wg rys.Zeltnera.

Z niedzielnej Ewangelii...

"...Dzieci tego świata zenią się i za mąż wychodzą. Lecz (...) w świecie przyszłym ani się żenić nie będą ani za mąż wychodzić..."

Właściwie to nie obchodzi cię jak będzie TAM. Ważne jest TU, dzisiaj... Mąż żona dzieci rodzice szkoła praca doktorat pieniądze awans, niepotrzebne skreślić... Wszystko znane, ustalone, spodziewane...

"...Lecz w świecie przyszłym ani się żenić nie będą ani za mąż wychodzić..."

Właściwie to nie obchodzi cię jak będzie TAM. Ważne jest TU, dzisiaj... Co można zdobyć, co zobaczyć, kogo poznać... Wszystko wiesz, znasz, rozumiesz... Pragnienia mają konkretne kolory, konkretny czas... Ziemska, namacalna, znajoma pewność...

"...Lecz w świecie przyszłym ani się żenić nie będą ani za mąż wychodzić..."

Właściwie to nie obchodzi cię jak będzie TAM. Ważne jest TU, dzisiaj... Znajomy kształt ziemskiego życia... A tak naprawdę - tylko marzenia o ziemi są znajome, zrozumiałe, pewne. Tylko marzenia... A JUTRO jest za mgłą. JUTRA może już tu nie być. Przyjdzie oddać pożyczoną Ziemię i iść TAM...

"...Lecz w świecie przyszłym ani się żenić nie będą ani za mąż wychodzić..."

Właściwie to nie obchodzi cię jak będzie TAM... Nieznajomy kształt wiecznego życia... A tak naprawdę - to tylko marzenia o niebie są za mgłą. Tylko marzenia... Za to JUTRO - nie kupione, nie wyuczone, nie nazwane - JUTRO jest pewne. Tylko TAM - jutro jest pewne...

"...Bóg nie jest Bogiem umarłych, ale żywych..."

Teresa

W hołdzie naczelnikowi powstania



Prezes Komitetu Kopca Kościuszki dr Mieczysław Rokosz wygłasza cytowane obok w całości przemówienie

(fot. P. Boroń)

"Wielce Szanowni Państwo. W imieniu Komitetu Kopca Kościuszki witam przybyłych na dzisiejszą uroczystość złożenia w tym Kopcu ziemi amerykańskiej. Więc serdecznie witam Panią Konsul Stanów Zjednoczonych w Krakowie Mary B. Marshall, Przedstawiciela Prezydenta Krakowa, delegację żołnierzy z Krakowskiego Okręgu Wojskowego z Płk. Kazimierzem Luszczakiem, Profesora Jerzego Wyrozumskiego - Prezesa Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, Profesora Franciszka Ziejkę Prorektora UJ i Członka Komitetu, Ks. Prałata Jerzego Bryłę - Proboszcza Parafii Najświętszego Salwatora i Członka Komitetu. Witam Członków Raclawickiego Towarzystwa Kulturalnego z jego Prezesem oraz przedstawicieli środowisk kościuszkowskich, przybyłych z różnych stron Polski: Połanica, Szczekocin, Maciejowic i Wrocławia. Witam młodzież harcerską. Pragnę najserdeczniej objąć tym powitaniem wszystkich i każdego oraz wyrazić radość, że zechcieliście Państwo przybyć.

Spotykamy się dnia 15 października 1995 r - w 178 rocznicę śmierci Tadeusza Kościuszki - bojownika o niepodległość Stanów Zjednoczonych i Naczelnika Insurekcji 1794 roku bohatera narodowego Polski, ale i Ameryki a także przypomniemy - honorowego obywatela Republiki Francuskiej. Spotykamy się więc w 178 rocznicę śmierci Kościuszki, któremu przodkowie nasi wzniesli tę mogiłę za pomnik, ale my wiemy, że "śmierć" nie oznacza końca, mogiła przypomina o zmartwychwstaniu, a ten głaz jest symbolem trwania.

Wiele symbolicznych znaczeń ma ten Kopiec dla nas Polaków jako pomnik narodowy. To szczególne znaczenie Kopca

i związanych z nim wartości wyższych, idealnych, podkreślają jego tytuły prawne: jest on własnością narodu zapisaną na skarb państwa zarządzaną przez Komitet, który pełni tu straż i służbę. Wznoszący się nad Królewskim Stołecznym Miastem Krakowem należy Kopiec geograficznie i kulturowo do Krakowa, należy do Polski, ale chcemy pamiętać, że Kopiec Kościuszki, choć w pierwszym rzędzie należy do polskiej przestrzeni kulturowej, jest także znaczącym miejscem na Globie, gdyż ten, któremu taki pomnik wzniesiono jest - jak powiedział La Fayette - całej ludzkości własnością, jest przyjacielem całej ludzkości. Jest w kopcu ziemia z polskich pól bitewnych, ale i ziemia z pól bitewnych rewolucji amerykańskiej, którą przed siedemdziesięciu laty przywieźli nam nasi przyjaciele. Mamy dziś w Kopcu znów złożyć garść ziemi amerykańskiej - ziemi kraju, którego mieszkańcy pierwsi przed innymi wybili się na niepodległość i wolność. I w walkach tych uczestniczył T. Kościuszko. Ziemię tę przywiózł do Krakowa płk. Bonny McCarty - Prezes Główny Narodowego Stowarzyszenia Synów Amerykańskiej Rewolucji. Jest to ziemia z pola ostatniej bitwy w jakiej uczestniczył Kościuszko w Ameryce. Ziemia - garść ziemi. Wokół znaczeń tych słów można szeroko rozwijać myśli. Mówiąc jednak najkrócej: w śródziemnomorskim, europejskim kręgu kulturowym, do którego przecież kultura amerykańska należy, od czasów antycznych, greckich, akcentowano mocno cześć dla ziemi. Znamy pokorny gest czei dla ziemi przez ucałowanie. Przypomina nam to Jego Świątobliwość Jan Paweł II. W swych niestrudzonych pielgrzymkach po naszym Globie. Słusznie mówimy o Ziemi-Matce, ona

nas żywi, karmi i w końcu przyjmuje. Nikt jednak lepiej jak chłop-rolnik nie zna całej prawdy o ziemi, że wymaga ona mozola pracy, że daje radość plonu, budzi przywiązanie, miłość i poczucie sprawiedliwej obrony aż do najwyższego poświęcenia i ofiary, że ziemia rodzi dobroczynne zioła i zboże, że wsiąka w nią pot znoju, ale gdy potrzeba, także krew, że jest po prostu święta. I złem jest ją kazić.

Dlatego dobrze się stało, że świadkami dzisiejszego aktu złożenia ziemi są również mieszkańcy Raclawic, gospodarzący na raclawickich niwach, spowitych w legendę zwycięskiej bitwy w słusznej sprawie.

Lecz wydaje się, że głos prawdziwie godny współczesnych czasów powinien wspominać bitwy jedynie jako historyczną przeszłość. Dziś nie plemienne spory i narodowe waśnie lecz wsparcie dla słabszych i wspólne wysiłki o czystość ziemi, powietrza i wód są najpilniejszą potrzebą. Pamiętamy dobrze zachwyt pierwszego kosmonauty zachwyconego widokiem Ziemi z Księżyca. Wykrzyknął, że jest piękna, lecz wiemy przecież, że piękno to zarazem i prawda i dobro. Tym ideałem musimy wciąż chcieć służyć wszyscy."

**Prezes Komitetu Kopca Kościuszki
dr Mieczysław Rokosz**



Ks. Prałat J. Bryła zaprosił Panią Konsul Mary B. Marshall z Matżonkiem do kaplicy Bł. Bronisławy, gdzie zostali zapoznani z kultem Naszej Salwatorskiej Patronki

(fot. P. Boroń)

Zwierzyniecki Komitet Obywatelski

Dzielnica VII, na terenie której leży Salwator, jest jedną z większych dzielnic Krakowa. Nic więc dziwnego, że na jej obszarze powstało wiele organizacji o charakterze samorządowym, których celem jest reprezentowanie i opieka nad mieszkańcami Zwierzyńca. Właśnie do tego typu organizacji należy Zwierzyniecki Komitet Obywatelski. Powstał on w sposób typowy dla Komitetów Obywatelskich w naszym mieście. Kiedy w roku 1989 miały odbyć się pierwsze w pełni demokratyczne wybory parlamentarne, zebrała się grupa mieszkańców naszej dzielnicy, którzy biorąc przykład z powstających w innych dzielnicach Krakowa Komitetów Obywatelskich postanowili założyć własny komitet, działający na terenie Zwierzyńca i nadal mu nazwę: Zwierzyniecki Komitet Obywatelski. Gdy czas wyborów dobiegł końca, wydawać by się mogło, że dalsze istnienie Komitetu przestało mieć sens. Tak jednak nie było. W przyszłości rysowały się już kolejne, tym razem samorządowe, wybory. Później były wybory do Rady Dzielnic, kolejne wybory samorządowe. Teraz znajdujemy się w przededniu wyborów prezydenckich. Jak widać ZKO nie stracił motywacji do dalszego działania. Jednak jego działalność nie ograniczyła się (i nie ogranicza się nadal) do bądź co bądź krótkiego czasu wyborów. Nie zapominając o swym pierwotnym założeniu, Komitet zajął się również innymi sprawami naszej dzielnicy. Przed powołaniem Rady Dzielnic, odczuwało się brak instytucji zajmującej się sprawami mieszkańców Zwierzyńca i reprezentującej ich interesy na forum Miasta. Tę lukę wypełnił ZKO. Po wybraniu Rady Dzielnic ustąpił on jej pola działania, nawiązując współpracę w celu lepszego wykonywania powierzonych obowiązków.

Działalność ZKO koordynuje jego przewodniczący i 12-osobowy zarząd. Od chwili powstania przewodniczącymi byli: Andrzej Nowakowski, Jan Bromowicz, Andrzej Bojęs i obecnie Krzysztof Żero. Natomiast obecny zarząd wygląda następująco: Krzysztof Żero, Andrzej Bojęs, Zofia Serafin, Halina Cieślińska-Brzeska, Janina Kaczmarczyk, Leszek Walczak, Tadeusz Zajączkowski, Feliks Stalony-Dobrzański, Janusz Orkisz, Helena Domańska, Teresa Machowska i Tadeusz Biernat. ZKO liczy nominalnie około 220 członków, lecz praktycznie liczba osób aktywnie uczestniczących w jego pracach kształtuje się na poziomie 50. Może się do niego zapisać każdy mieszkaniec Zwierzyńca, pod warunkiem posiadania dwóch członków wprowadza-

jących i złożeniu odpowiedniej deklaracji.

Komitet Obywatelski miasta Krakowa posiada osobowość prawną, która może być celowana na Komitety Osiedlowe. ZKO deleguje swoich kandydatów do wyborów samorządowych, udzielając im swego poparcia. Bezpartyjność komitetu sprawia, że jego kandydaci zapobiegają partyjnym podziałom na szczeblu dzielnicy. Jego ideałem jest "czysta samorządność" w interesie mieszkańców. To właśnie kandydat ZKO - przewodniczący Rady Dzielnic VII Paweł Zorski - został wybrany do Rady Miasta, a wszyscy kandydaci Komitetu zasiedli w Radzie Dzielnic (są to: Piotr Boroń, Jan Bromowicz, Katarzyna Brückman, Magdalena Bzowska, Halina Cieślińska-Brzeska, Zbigniew Domański, Andrzej Miszke, Jacek Plater, Artur Sikora, Adam Wysocki, Tadeusz Jerzy Zajączkowski, Paweł Zorski).

Komitet zajmuje się też bieżącymi sprawami naszego Zwierzyńca. To dzięki jego interwencjom przesunięto przystanek tramwajowy i zlikwidowano stojący na bulwarach Rudawy barakowóz z grami komputerowymi. Zorganizowane zostało również spotkanie zainteresowanych mieszkańców z v-ce prezydentem J. Banasiem, w sprawie budowy hotelu, lecz mimo protestów ludności, decyzja prezydenta nie zmieniła się i hotel prawdopodobnie będzie budowany. Przeprowadzono akcję zbierania podpisów w celu zaniechania praktyki zawieszania linii tramwajowej 21, oraz zwiększenia częstotliwości jej kursowania, lecz mimo zbierania 250 podpisów, MPK nie potwierdziło opinii mieszkańców Zwierzyńca. W tej sytuacji konieczne będzie ponowne podjęcie tego problemu.

Do zadań Komitetu należy także organizacja imprez kulturalnych, jak choćby ostatnia z okazji 85-lecia przyłączenia Zwierzyńca do Krakowa. Trzeba powiedzieć, że wyłącznie imprezy i ofiarność ludzi są źródłem finansowania ZKO, ponieważ nie obowiązują w nim żadne składki członkowskie.

Ważną częścią jego działalności jest współpraca z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej, który korzysta z informacji przez niego dostarczonych. 15 listopada odbędzie się spotkanie przedsta-

wicieli MOPS-u z członkami instytucji i organizacji świadczących pomoc mieszkańcom naszej dzielnicy. Spotkanie ma na celu koordynację działań dla Dzielnicy. ZKO współpracuje także ze środowiskiem harcerskim, szkołami (przede wszystkim ze Szkołą Podstawową nr.31, w której zbierają się jego członkowie) oraz z ks. Prałatem Jerzym Bryłą. Zapytany o plany na przyszłość, obecny Przewodniczący Komitetu p. Krzysztof Żero odpowiedział, że większe zamierzenia ZKO to połączenie brzegów Wisły promem i próba budowy krytego basenu na terenie którejś ze szkół podstawowych. Wspomnieć też należy o zbieraniu funduszy na tablicę upamiętniającą Jacka Malczewskiego, której wmurowanie planowane jest na jego domu przy ulicy Księcia Józefa 29.

Obecnie dla ZKO najważniejsze są wybory. Zajmuje się on nie tyle agitacją na konkretnego kandydata, co mobilizowaniem ludności do udziału w nich. Służą temu np. kolportowane plakaty.

Zebranie ogólne odbywa się raz w miesiącu w Szkole Podstawowej nr.31. Natomiast zarząd zbiera się co dwa tygodnie (w siedzibie Rady Dzielnic) w celu omówienia najważniejszych spraw. Wtedy też może przyjść każdy zainteresowany, zapytać o interesujące go sprawy, czy prosić o interwencję, a Komitet w ramach swoich możliwości postara się udzielić pomocy.

Lukasz Strutyński

Wiesław Krawczyński, 11 X 95

Z w i e r z y n i e c

zegar czasu
odmierza historię
lustrem Wisły
toczącym Wczoraj i Dziś
zdarzenia dobre złe
owiane poezją legend
w korowodzie mitów
flisackie tratwy
tatarskie echa
Zwierzynieckie Panny
zamknięte ścianą skał
odgłos kroków minionych chwil
później - Książę Pepi, Kościuszko,
Malczewski
dzisiaj - zaczarowane obrazy Brzeskiej
oddech świtu
w mgławej oprawie
Półwie Zwierzynieckie
wziął w ramiona Kraków
w jesiennej szacie
a liście spadają
złotem czerwienią
i wciąż - niezagubiony
ślad
miłości

Redakcja dziękuje pani Halinie Cieślińskiej-Brzeskiej za udostępnienie plakatu, który powieliliśmy w 45 numerze "Tygodnika Salwatorskiego" z nieczytelnym podpisem.

VI KRAKOWSKIE TRIENNALE RZEŻBY RELIGIJNEJ 1995



Organizatorzy wystawy ks.prałat J.Bryła i p.D.Dzielińska z dostojnymi gośćmi ks.bp A.Małysiakiem i Przedstawicielami Bractwa Kurkowego

(fot.J.Cholewczuk)

W czwartek, 26 października br., w Pałacu Sztuki Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych przy Placu Szczepańskim 4. odbyło się uroczyste otwarcie szóstego już z kolei Krakowskiego Triennale Rzeźby Religijnej.

Organizatorami imprezy byli: Duszpasterstwo Artystów w Krakowie, Wydział Kultury Urzędu Miasta Krakowa i Katolickie Centrum Kultury.

Wernisaż rozpoczął się o godz. 16.00.

Przemawiało wiele ważnych osobistości, które przyczyniły się do zrealizowania wystawy, wrośniętej już na dobre w kulturalny pejzaż Krakowa (m.in. ks.prałat Jerzy Bryła i p.Danuta Dzielińska - komisarz wystawy). Na uroczystość przybyli także: bp.Albin Małysiak, bp.Kazimierz Nycz i ks.rektor PAT Adam Kubiś.

W czasie wernisażu rozdawano okolicznościowe plakaty. Na uczestników i gości czekał też niewielki poczęstunek.

Podczas wernisażu można było posłuchać też muzyki renesansowej i barokowej w wykonaniu Zespołu Muzyki Dawnej ze STUDIUM MUSICAE CRACOVENSIS.

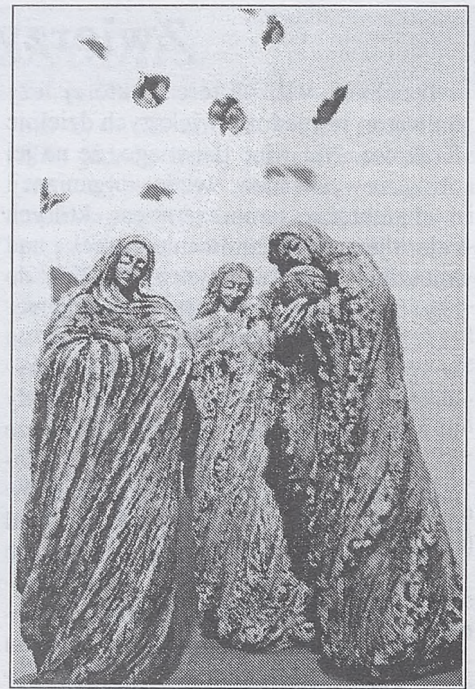
Po uroczystym otwarciu goście zwiedzali wystawę.

Rzeźby oraz witraże znajdowały się w pięciu salach - było ich więc bardzo dużo. Właściwie wszystkie należały do sztuki współczesnej, były czymś zupełnie innym niż rzeźby, które widzimy w zabytkowych kościołach i do których jesteśmy tak przy-

zwyczajeni, że właściwie nie zwracamy na nie uwagi. Te współczesne dzieła sztuki wzbudzają refleksje, sprawiają, że ludzie przystają w kościołach, aby na nie popatrzeć w zadumie.

Wystawa jest więc bardzo interesująca i dostarcza wielu ciekawych wrażeń.

Wystawa będzie trwać do 15 XI 1995 (z wyjątkiem dni poświątecznych), w godz. 10.00 - 17.00 (wstęp wolny).



Rzeźba autorstwa Julii Flis

(fot.J.Cholewczuk)

5, 12 i 15 XI o godz. 16.00 odbędą się różne koncerty. Przewidziane są utwory m.in. takich kompozytorów jak J.S.Bach, G.Haendel, A.Vivaldi.

Warto pójść i obejrzeć wystawę, która zaznajomi nas ze współczesną sztuką sakralną i która jest ważnym wydarzeniem artystycznym w życiu Krakowa.

Paweł Hajto



Przemawia dyr.Nowacki

(fot.J.Cholewczuk)

"Tygodnik Salwatorski". Redakcja: Piotr Boroń (nacz.) - tel. nr 21-14-97, ks.Stanisław Radoń (asystent kościelny), Jan Deskur, Łukasz Strutyński, Paweł Hajto, Bogumiła Szewczyk, Agata Dolipska.

VI Krakowskie Triennale Rzeźby Religijnej

Imponująca ta wystawa została otwarta pod koniec października br. w Pałacu Sztuki. Jej organizatorka art. rzeźbiarka Danuta Dzielińska zapewne nie przypuszczała, organizując skromną ekspozycję 15 lat temu w kościółku Najśw. Salwatora na Zwierzyńcu, że przybierze ona takie rozmiary. Biorą w niej bowiem udział artyści plastycy z całej Polski, mimo kolosalnych trudności z dostarczeniem eksponatów. Wykonane są one bowiem w wielu materiałach: kamieniu, drewnie, brązie i innych metalach, a także w ceramice i gipsie. Rzeźba jest tu ukazana w wachlarzu sześciu lat konwencji artystycznych: od doskonałej w klasycznym niemalże stylu formy, popiersie Kard. Stefana Wyszyńskiego dłuta Ignacego Proszowskiego, czy pięknej, pełnej wyrazu kompozycji w drewnie Św. Brata Alberta Więczyńskiego, pełnej wdzięku "Madonny z Dzieciątkiem" - czystej i jasnej w swej rzeźbiarskiej formie - Romana Tarkowskiego. Wspaniale skonstruowana postać Chrystusa ukrzyżowanego Wiesława Bielaka - z niebanalnie, dekoracyjnie potraktowaną anatomiczną budową ciała ludzkiego. Pełne wdzięku Madonny Tadeusza Baniasia. Zastygła w bólu, obita cierniem głowa kobiety z ceramiki - Marietty Benke-Gajda. Poprzez symboliczne rzeźby Stefana Dousy, Zofii Dąbrowskiej i Hanny Bruszkiewicz. "Światła księżycyca" w brązie Wincentego Chlipały, aż do zupełnie odrealnionej rzeźby Tomasza Hermy z cyklu "Ku światłu", czy tajemniczego obciążonego dziwnymi postaciami na poręczy krzesła - Jacka Kucaba, czy "Golgota AK" Ryszarda Kozłowskiego. Jakże piękne są drzwi do Katedry w Tarnowie Czesława Dźwigaja, w dużym odlewie gipsowym. Szkoda, że autor nie spatynował farbą białości gipsu. Gospodarz wystawy poszerzyła ją o malarstwo monumentalne, a więc witraże, które w polskiej sztuce mają piękne tradycje. Są to przeważnie kartony do już wykonanych okien w obiektach kościelnych: interesujący w cięciach rytmicznych ołwiu witraż Józefa Furdyny o intensywnej barwie, ciekawe projekty witraży Stanisława Jakubczyka, Barbary Pamuły, Stanisława Szmuca, Ewy Żygulskiej, ja również dałam na wystawę karton: "Stworzenie świata" z kościoła w Żegiestowie. Całość wystawy dopełniają: zdjęcia zrealizowanych obiektów architektonicznych kościelnych, jak: zestaw dokumentacji fotograficznej kościoła św. Krzyża w Katowicach Gustawa Zemły, kościoła w Zakopanym na Olczy, Tadeusza i Teresy Gawłowskich, Adama Lisika, Marka Jabłońskiego, Michała Kuczmińskiego, czy dynamiczna, oryginalna forma kościoła Miłosierdzia Bożego w Skawinie - Franciszka Maciuka. W świetlicy Wyspiańskiego (mała sala na lewo) zestaw obrazów olejnych nielicznych w prawdzie, ale pięknych jak np. Michała Świdra o wielkiej szlachetności kompozycja "Ne timeas Maria", czy Izabelli Deleka-Wicińskiej Św. Ojciec Kolbe. Wróćmy jednak jeszcze raz do rzeźby, skoro ona jest bohaterką VI Krakowskiego Triennale Rzeźby Religijnej. Zwracają uwagę płaskorzeźby Karoliny i Włodzimierza Ściegiennych z Częstochowy, czy wzruszający św. Franciszek z Asyżu Jerzego Krasickiego, wyrzeźbiony z jednego kawałka drewna oliwkowego - wdzięcznie wygięta, jakby kłękająca postać. Piękna też jest duża rzeźba Danuty Dzielińskiej jak zawsze w głębokim przeżyciu treści religijnych tworzona. Skoro już jesteśmy przy niej, to należy pochylić głowę przed jej wielkim trudem oraz ufnością w pomoc Boga i ludzi w dokonywaniu dzieła tej wystawy. Konsek-

wentnej pracy organizatora, pokonującego piętrzące się przeszkody. Pan Bóg pobłogosławił, może dlatego, że ta wystawa składa Mu cichy hold, jakby złożonych, czy wyciągniętych rąk do modlitwy. Różni się bowiem ona od niedawnych wystaw tzw. "sakralnych", które miały miejsce w Oliwie, a potem w Częstochowie, gdzie niektórzy artyści nie powstrzymali się od bluźnierczych sugestii. i z za niejednego dzieła wyglądały rogi Boruty i ogonki jego święty. Sacrum - to jest słowo wieloznaczne. SACRUM - to świętość. Świętości zaś są tak różne, jak różni są ci, co je wyznają i tworzą dzieła, które jak napisał Kamil Norwid KSZTAŁTEM SĄ MIŁOŚCI (mówiąc o PIĘKNIE). Dlatego Triennale Rzeźby Religijnej jest WYSTAWĄ RELIGIJNĄ. (Ani sakralną, ani dewocyjną, mimo tego, że większość dzieł na niej reprezentowanych służy Bogu i ludziom w obiektach kościelnych). Pomogli i ludzie: Duszpasterz Artystów ks. Jerzy Bryła, który zawsze jest tam, gdzie się dzieje sztuka i tworzą artyści. Zaangażował się w dzieło wystawy serdecznie nie tylko swym autorytetem, ale i materialnie, gdyż nie żałował grosza, by wystawa doszła w pięknej formie do skutku. Pomogło też pieniądze wsparcie Wydziału Kultury Urzędu Miasta Krakowa. Przede wszystkim jednak artyści, dzięki bowiem ich pracowitych rękom, wizjonerskiemu spojrzeniu, głębokim religijnym przeżyciom - powstała ta wystawa. Trzeba ją zobaczyć!

Halina Cieślińska-Brzeska



Wieczyśław Stasiak Posąg Św. Brata Alberta, (drewno).
Fot. Jacek Cholewczuk

19 Listopada w **Tygodniku Salwatorskim** znajdują się m.in.: artykuł Z. Krobickiego o jednym z zespołów synodalnych, reportaż H. Cieślińskiej - Brzeskiej z uroczystości 85 lecia włączenia Zwierzyńca do Krakowa oraz najnowsze wiersze o Zwierzyńcu H. Podgórskiej, B. Urbańskiej i W. Krawczyńskiego. **Tygodnik Salwatorski** jest do nabycia przy wejściu do kościoła od ul. Kościuszki oraz w zakrystii, gdzie można zgłosić chęć prenumeraty.

Redakcja

Ogłoszenia parafialne i krótkie informacje

Zebranie Duszpasterskiej Rady Parafialnej z referatem ks.dr J.Abrahamowicza o nowym Katechizmie Kościoła Katolickiego będzie 12 XI 1995r. o godz.17.00.

* * *

Prof.dr hab.Zdzisław Żygulski wygłosi w naszym kościele prelekcję na temat Jerozolimy (wyświetlając własne przeźrocza) na którą zapraszamy w niedzielę 12 XI 1995r, bezpośrednio po Mszy św. wieczornej tj. ok. godz.19.40.

* * *

Nabożeństwo nieustannej nowenny do Bł. Bronisławy odbywa się w każdy wtorek o godz.19.00 przy relikwiach naszej Patronki.

* * *

Ruch społeczny *Ku Cywilizacji Miłości* zaprasza na referat O.Jana Mazura pt."Troska o tożsamość katolika" w poniedziałek o godz.18.00 w piwnicy św.Norberta przy ul.Wiślniej 11.

* * *

Msza św. w intencjach Ojca Świętego będzie w czwartek 16 XI o godz.19.00.

* * *

Kalendarzyk Liturgiczny:

W poniedziałek wspomnienie pierwszych świętych męczenników polskich: Benedykta, Jana, Mateusza, Izaaka i Krystyna.

W piątek wspomnienie św. Elżbiety Węgierskiej.

W sobotę wspomnienie Bł. Karoliny Kózkówny - męczennicy w obronie cnoty czystości.

Zwierzyniec 10.11.1995

Szanowni Państwo

Wobec powagi sytuacji zaistniałej po pierwszej turze wyborów prezydenckich Zwierzyniecki Komitet Obywatelski, jak zawsze w trudnych momentach, zwraca się do społeczności Zwierzynca.

Apelujemy o ponowny powszechny udział w drugiej turze wyborów.

Frekwencja w dniu 5 listopada osiągnęła na Zwierzyncu 70%. Dowodzi to wysokiego poczucia obowiązku obywatelskiego nas wszystkich. Uczynimy co w naszej mocy by w dniu 19 listopada była ona jeszcze wyższa.

Wyniki I tury wyborów nakazują udzielić poparcia Lechowi Wałęsie. Jedynie poprzez udział w wyborach i oddanie na niego głosu możemy zapobiec przejściu pełni władzy w Polsce przez ludzi z komunistycznym rodowodem.

Szczególnie apelujemy do osób, które głosowały na Hannę Gronkiewicz - Waltz, Jacka Kuronia, Janusza Korwina - Mikke, Jana Olszewskiego, aby obecnie oddały swoje głosy na Lecha Wałęsę.

Oczekujemy, że będzie on prezydentem szanującym demokratyczny ład w państwie, działającym w interesie narodu oraz wzrostu pozycji Polski na arenie międzynarodowej.

Zarząd

Zwierzynieckiego Komitetu Obywatelskiego

Zwierzyniecki Komitet Obywatelski

Zarząd Zwierzynieckiego Komitetu Obywatelskiego prosi wszystkich członków Komitetu o przybycie w dniu 15 XI o godz. 16.30 na krótkie, nadzwyczajne i bardzo ważne spotkanie do siedziby Rady Dzielnicy przy ulicy Senatorskiej 15. Celem pobrania i pomocy w kolportażu materiałów wyborczych przed drugą turą wyborów prezydenckich.

Zarząd

Do Mieszkańców Krakowa

W obliczu konieczności podjęcia ważnych decyzji dotyczących przyszłości naszego państwa, Wzywamy wszystkich Obywateli Krakowa, by korzystając z wywalczonej wolności, wzięli udział w drugiej turze wyborów prezydenckich.

Wzywamy wszystkich, aby jednogłośnie poparli Lech Wałęsę. Wzywamy zwolenników H.Gronkiewicz-Waltz, J.Korwina-Mikke, J.Kuronia, J.Olszewskiego, W.Pawlaka, J.Pietrzaka i T.Zielińskiego do solidarnego poparcia wspólnego kandydata, stwarzającego szansę dla kontynuacji reform naszego kraju i utrwalenie zdobyczy roku 1989.

Polska racja stanu wymaga, aby nie doszło do przejścia całej władzy w państwie przez orientację polityczną nie reprezentującą poglądów większości Polaków. Wyjątkowa pozycja Lecha Wałęsy w świecie, jego autorytet oraz umiejętność obrony interesów Polski w rozmowach z przywódcami innych narodów niech będą argumentami dla naszego wyboru.

Jesteśmy przekonani, że Lech Wałęsa będzie Prezydentem wszystkich Polaków, będzie działał na rzecz przyspieszenia niezbędnych reform w kraju oraz wprowadzenia Polski do struktur europejskich gwarantujących niepodległy byt naszego państwa i dobrobyt jego obywateli.

Pamiętajmy, że przyszłość kraju zależy od naszej obywatelskiej postawy.

Zarząd Komitetu Obywatelskiego
Miasta Krakowa

W związku z drugą turą wyborów prezydenckich przypominamy, że zgodnie z nauką Kościoła katolicy mają prawo i obowiązek brać czynny udział w życiu społecznym i politycznym. Katolicy nie mogą pozostać w domu, lecz mają obowiązek pójść w dniu 19 listopada do urn wyborczych, ani oddać głos na kandydata, który w swym programie broni wartości chrześcijańskich. Gdyby ktoś nie poszedł głosować winny będzie fatalnych następstw swojej obojętności wobec losów Ojczyzny. Módlmy się o światło Ducha św. dla wyborców i opiekę Matki Bożej nad naszą Ojczyzną, aby ją broniła od powrotu do władzy komunistów, którzy ją nękali i rozłożyli moralnie i ekonomicznie.